

Henryk Juszczyk

biegły z zakresu badań broni i balistyki, st. specjalista b-t Zakładu Broni i Mechanoskopii CLKP

henryk.juszczyk@policja.go.pl

Zagrożenia przy oddawaniu strzałów z wyeksploatowanego pistoletu P-64

Streszczenie

W artykule przedstawione zostało zagrożenie dla osoby strzelającej oraz osób postronnych, które wynika ze zużycia części składowych broni. Analizowany przypadek dotyczy niekontrolowanego oddania strzałów „serią” z pistoletu P-64 spowodowanego zużyciem jego części składowych w efekcie oddania dużej liczby strzałów. Powodem zaistnienia powyższego przypadku był brak dostatecznego nadzoru nad liczbą oddawanych strzałów oraz nieprzeprowadzanie w terminie okresowej obsługi broni w celu oceny jej stanu technicznego.

Słowa kluczowe pistolet, strzelanie, zużycie broni, obrażenia

W trakcie strzałów regulaminowych z pistoletu P-64 kal. 9 mm na strzelnicy w Radomiu nastąpiło uszkodzenie ciała dwóch osób. Obie postrzelone osoby znajdowały się na linii ognia. Obrażenia lewej dłoni odniosła osoba oddająca strzały z pistoletu P-64. Drugą osobą, która odniosła obrażenia postrzałowe klatki piersiowej, był człowiek stojący po lewej stronie osoby oddającej strzały z pistoletu P-64. Okazało się, że w trakcie przeładowywania broni z pistoletu P-64 padły strzały „serią”. Pistolet P-64 oraz amunicję, przy użyciu której strzelano (naboje pistoletowe kal. 9 mm wz. Makarow), poddano stosownym badaniom kryminalistycznym w celu ustalenia przyczyny powyższej niesprawności broni.



Ryc. 1. Pistolet P-64 w stanie częściowo rozłożonym.

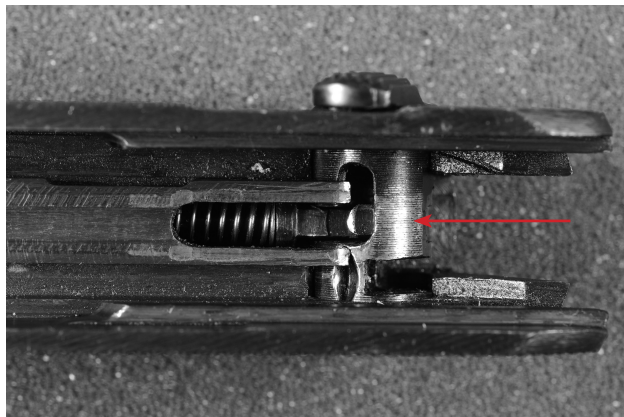


Ryc. 2. Zamek pistoletu P-64 (bezpiecznik w położeniu „ZABEZPIECZONY”).



Ryc. 3. Zamek pistoletu P-64 (bezpiecznik w położeniu „ODBEZPIECZONY”).

W pierwszej kolejności od badanego pistoletu odłączono zamek. Po ustawieniu skrzydełka bezpiecznika w położeniu „ZABEZPIECZONY” (ryc. 2) i po naciśnięciu wyciorem (standardowym dla pistoletu P-64) na końcówkę iglicy dochodzi do zagłębienia się iglicy w głąb kanału iglicznego, a po jej zagłębieniu się na około 2 mm – dochodzi równocześnie do jej obrotu wokół własnej osi, w lewą stronę (patrząc od strony kurka) o 90°. Po usunięciu wycioru iglica pozostaje w wyżej opisanym nieprawidłowym położeniu w kanale iglicznym (obrócona o 90°) (ryc. 4). Grot iglicy nie wystaje ponad czółko zamka.

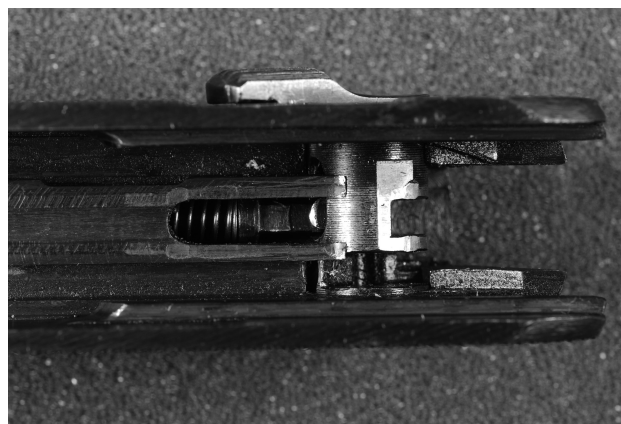


Ryc. 4. Widok zamka badanego pistoletu z iglicą obróconą o kąt 90° od spodu (skrzydełko bezpiecznika w położeniu „ZABEZPIECZONY”). Półksiężyc widoczny na krawędzi trzpienia ustalającego iglicę (wskazany strzałką) uwidacznia jej zużycie w trakcie intensywnej eksploatacji.

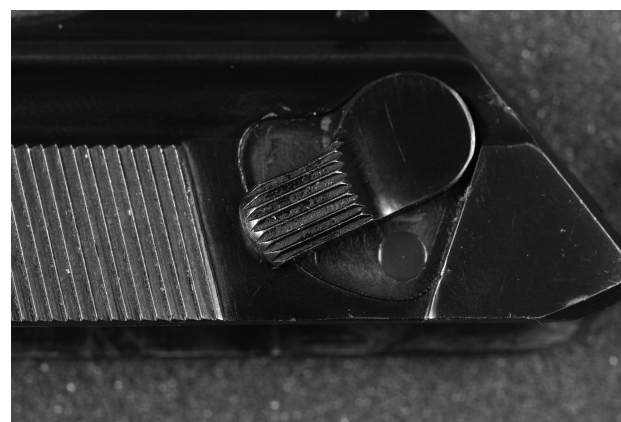
Przy ustawieniu skrzydełka bezpiecznika w położeniu „ODBEZPIECZONY” (ryc. 3) można swobodnie przesuwac iglicę poprzez nacisk na jej końcówkę, lecz nie ma możliwości jej obrotu wokół własnej osi o 90°.

Niewłaściwe położenie iglicy uniemożliwia pełne przestawienie skrzydełka bezpiecznika w położenie „ODBEZPIECZONY”. Skrzydełko można przestawić maksymalnie o około 30° (kąt mierzony jest między dolną krawędzią skrzydełka i dolną krawędzią zamka). Jest to położenie pośrednie pomiędzy położeniami: „ZABEZPIECZONY” i „ODBEZPIECZONY” (ryc. 6). Przy takim położeniu skrzydełka bezpiecznika grot igliczny wystaje 4 mm ponad płaszczyznę czółka zamka. Opór poosiowy, jaki stawia wystający z czółka zamka grot iglicy, wynosi około 25 N. Większa wartość siły przyłożonej poosiowo do wierzchołka grota iglicznego powoduje jego wciśnięcie w głąb kanału iglicznego. Nieprawidłowe położenie iglicy w kanale iglicznym nie przeszkadza w dołączeniu zamka do szkieletu broni.

Z porównania rycin 4 i 5 wynika, że w trakcie przestawiania skrzydełka bezpiecznika z położenia „ZABEZPIECZONY” w kierunku położenia „ODBEZPIECZONY” następuje przesunięcie się iglicy do przodu. Grot igliczny maksymalnie wystaje 4 mm ponad płaszczyznę czółka zamka (ryc. 7). W trakcie



Ryc. 5. Widok zamka od spodu badanego pistoletu P-64 z iglicą obróconą o 90° (skrzydełko bezpiecznika w skrajnie możliwym położeniu pośrednim pomiędzy: „ZABEZPIECZONY” i „ODBEZPIECZONY”).



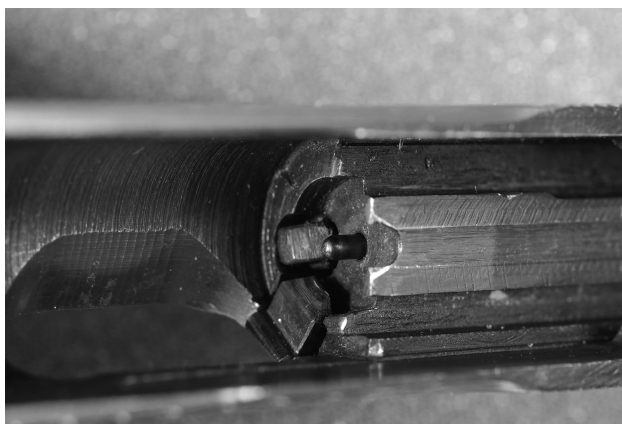
Ryc. 6. Widok skrzydełka bezpiecznika badanego pistoletu P-64 z iglicą obróconą o 90° (bezpiecznik w położeniu jak na ryc. 5).

obrotu skrzydełka bezpiecznika następuje zablokowanie iglicy przez korpus bezpiecznika.

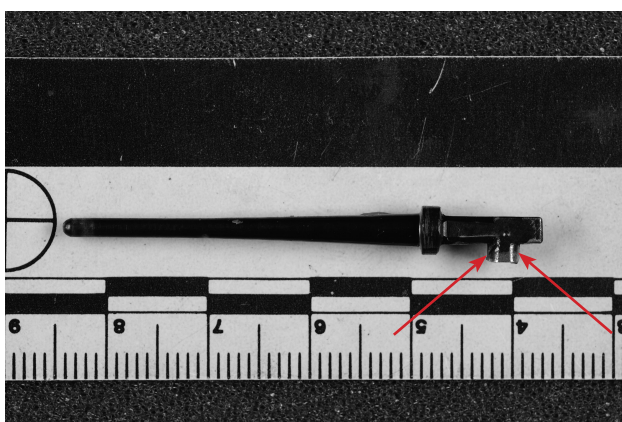
Następnie sprawdzono, czy można obrócić iglicę badanego pistoletu przy złożonej broni. Okazało się, że w sytuacji gdy zamek zatrzymuje się w tylnym położeniu (po wystrzeleniu wszystkich naboju znajdujących się w magazynku), nacisk na końcówkę iglicy powoduje jej zagłębienie się w głąb kanału iglicznego z jednoczesnym obrotem o 90° (po zagłębieniu się iglicy na minimum 2 mm). W następnej kolejności sprawdzono zachowanie się iglic w sześciu innych pistoletach P-64. W żadnym z nich przy skrzydełku bezpiecznika ustawionym w położeniu „ZABEZPIECZONY” nie stwierdzono możliwości poosiowego przesunięcia iglicy oraz jej obrócenia w kanale iglicznym o 90°.

Następnie iglicę z badanego pistoletu P-64 przekładano kolejno do ww. sześciu egzemplarzy broni. Okazało się, że nie można jej w ww. sześciu pistoletach (skrzydełko bezpiecznika w położeniu „ZABEZPIECZONY”) poosiowo przesunąć oraz obrócić o 90°.

Porównanie elementów składowych zamka badanego egzemplarza broni z odpowiednimi elementami



Ryc. 7. Widok czółka zamka badanego pistoletu P-64 z wystającym grotem iglicy obróconej o 90° (skrzydełko bezpiecznika w skrajnie możliwym położeniu pośrednim pomiędzy położeniami: „ZABEZPIECZONY” i „ODBEZPIECZONY”).



Ryc. 8. Widok boczny iglicy badanego pistoletu P-64 (strzałki wskazują zużyte krawędzie występu ustalającego).

zamek innych sześciu pistoletów P-64 wykazało mocne wypracowanie kanału iglicznego w korpusie bezpiecznika i zamku badanego pistoletu oraz silne zużycie (zaokrąglenie) w iglicy badanej broni krawędzi występu ustalającego współpracującego z korpusem bezpiecznika.

W następnej kolejności z dowodowego pistoletu (przy iglicy obróconej o 90°) poddano próbom odstrzału po trzy naboje pistoletowe kal. 9 mm wz. Makarow produkcji rosyjskiej, polskiej oraz czeskiej. Badania wykazały, że odstrzeleniu uległy tylko naboje produkcji rosyjskiej. Wyżej wymienione trzy naboje odpaliły przy jednokrotnym nacisku na język spustowy. Naboje produkcji polskiej i czeskiej nie uległy odstrzeleniu, ponieważ twardszy materiał ich spłonek powodował wciskanie grota iglicznego w głąb kanału iglicznego zamka. Powyższe badania strzelaniem wykazały, że z dowodowego pistoletu (przy iglicy obróconej o 90°) można odstrzeliwać naboje ze spłonkami z miękkiego materiału, np. naboje produkcji rosyjskiej.

Z powyższych badań wynika, że przedstawiony przez autora przypadek odniesienia obrażeń postrzałowych przez dwie osoby został spowodowany złym stanem technicznym użytego w trakcie strzelania pistoletu P-64 oraz użyciem amunicji z miękkim materiałem spłonki. Broń o tak złym stanie technicznym powinna zostać wycofana z eksploatacji. Zły stan techniczny badanego pistoletu powinien zostać zdiagnozowany w trakcie oceny okresowej broni tzw. obsługi. Należy także zauważyć, że gdyby w trakcie strzelania użyto amunicji innego producenta niż rosyjski, np. naboju produkcji polskiej lub czeskiej, nie doszłoby do przypadku oddania strzałów „serią”.

Pistolety P-64 kal. 9 mm znajdujące się jeszcze na wyposażeniu niektórych polskich służb mundurowych, np. w więziennictwie, są mocno wyeksploatowane i nie ma ścisłego nadzoru nad ich stanem technicznym związanym przede wszystkim z liczbą oddawanych strzałów, dlatego można się spodziewać dalszego występowania przypadków niekontrolowanego oddawania strzałów „serią”.

Źródła rycin

Ryciny 1–8: autor